

Eryk Goczał i Oriol Mena wygrywają kolejny etap Rajdu Dakar 2024!

- Eryk Goczał i Oriol Mena wygrali drugi etap Rajdu Dakar 2024 w klasie Challenger
- Drugie miejsce w niedzielę zajęli Michał Goczał i Szymon Gospodarczyk
- Marek Goczał i Maciej Marton byli dzisiaj tuż za podium – na 4. Miejscu



Energylandia Rally Team kontynuuje doskonały początek Rajdu Dakar 2024. Polski rodzinny zespół znów udowodnił, że jest zdecydowanie najlepiej przygotowany spośród wszystkich załóg w klasie Challenger. Przez większość drugiego etapu rajdu wszystkie trzy załogi zespołu jechały razem. To one dyktowały tempo i wymieniały się na prowadzeniu. W trakcie całego dnia każda z załóg prowadziła na punktach kontroli czasu. Ostatecznie po raz drugi z rzędu wygrali Eryk Goczał i Oriol Mena.

Znakomite drugie miejsce zajęli Michał Goczał i Szymon Gospodarczyk, zaś na czwartym miejscu do mety dojechali Marek Goczał i Maciej Marton. Etap drugi prowadził z Al Henakayah do Al Duwadimi. Na zawodników czekały 192 kilometry dojazdówki oraz aż 463 kilometry odcinka specjalnego. Warto podkreślić, że w klasyfikacji generalnej rajdu po dwóch etapach Energylandia Rally Team wciąż zajmuje pierwsze trzy pozycje w klasie Challenger. Załoga Goczał

/ Mena prowadzi, drugi jest duet Goczał / Gospodarczyk, a trzeci Goczał / Marton. Najbliżsi rywale tracą w tym momencie niecałe 6 minut.

- To była prawdziwa kwintesencja rajdów. Dzisiaj mieliśmy ponad 460 kilometrów rywalizacji – to był jeden z najdłuższych etapów w moim życiu. Dałem z siebie wszystko, a samochód to wszystko wytrzymał, z czego bardzo się cieszę. Chyba najbardziej podobała mi się sama końcówka, bo mam wrażenie, że wszyscy jechaliśmy na limicie. Jestem zachwycony – znów wygrywamy, prowadzimy w rajdzie. Zajmujemy całe podium. Nie mogę się doczekać jutra!
– podkreślił Eryk Goczał, lider rajdu w klasie Challenger.





- To był długi odcinek, ale jednocześnie był bardzo szybki. To sprawiało, że trudno było zrobić tutaj duże różnice czasowe i odskoczyć od rywali. Na pewno był to trudny etap pod względem nawigacji, ale Szymon wykonał świetną pracę. Samochód doskonale się spisywał, więc nie ma na co narzekać. Oby tak dalej, jutro walczymy dalej! – powiedział na mecie zadowolony Michał Goczał.

- Bardzo podobał mi się ten etap. Praktycznie przez cały czas jechaliśmy razem we trzech – ja, Michał i Eryk. Co chwilę wymienialiśmy się na prowadzeniu, każdy prowadził po trochu, to było świetne doświadczenie. Pod sam koniec mieliśmy małe problemy, nie do końca wiedzieliśmy gdzie pojechać, bo nawigacja była bardzo trudna. Ale koniec końców sobie z tym poradziliśmy i jesteśmy zadowoleni na mecie – podsumował Marek Goczał.



Jutro zawodnicy wyruszą na etap z Al Duwadimi do Al Salamiya. Do pokonania będzie ponad 730 kilometrów, z czego 438 kilometrów stanowił będzie odcinek specjalny. Będzie to połączenie kamienistych dróg oraz łańcuchów wydmy.

Partnerami zespołu są firmy: Energylandia, Energy2000, Western Camp Resort, Vitabri, Diverse oraz RMF FM.

#dakar2024 #DK24 #taurus #taurust3max #w2rc #weversports #rmffm #diverse #vitabripolska #energylandia #energy2000 #westerncampresort